

Witam Was w kolejnym dniu naszych spotkań . Dziś nowe zabawy i zajęcia. Jesteście gotowi. Zaczynamy.

23.04.2020r. (czwartek)

Temat: Po co nam prąd?

Cel: wdrażanie do bezpiecznego korzystania z urządzeń elektrycznych, poznanie sposobów wykorzystania prądu.

Bęceł znów chce się z wami przywitać. Wy też to zróbcie.

Wszyscy są witam was, zaczynamy już czas.

Jestem ja, jesteś ty ,

Raz, dwa, trzy 2x

Dziś porozmawiamy o prądzie , co to jest, do czego służy i jak bezpiecznie z nim postępować.

1. Najpierw proponuję wam masaż na dobry humor.

Dzieci wspólnie z Rodzicem wypowiadają rytmicznie tekst rymowanki.

Żeby było nam wesoło, masujemy swoje czoło.

Raz, dwa i raz, dwa, każdy ładne czoło ma.

Potem oczy, pod oczami i pod nosem, pod wargami.

Język w górę raz i dwa.

Ładny język każdy ma.

Powiedz: mama, tata, lala i zaśpiewaj: la la la la.

Otwórz buzię, zamknij buzię, pokaż wszystkim oczy duże.

Pogłaszcz główkę ładną swoją i policzki, brodę, czoło.

Poszczyp lekko całą twarz i już dobry humor masz.

2. Teraz zabawa – „Jazda samochodem”

Dzieci trzymają przed sobą obręcz gimnastyczne tak, jakby miały kierownicę (może być pokrywka lub inny okrągły przedmiot). Poruszają się swobodnie. Gdy skręcają w prawo, obracają obręcz lekko w prawo, gdy skręcają w lewo – obracają obręcz w lewo. Rodzic trzyma w ręku dwie szarfy: zieloną i czerwoną. Gdy w górze jest szarfa zielona, dzieci poruszają się , gdy Rodzic zmieni kolor szarfy na czerwony, „samochody” się zatrzymują.

3. Zabawa „Iskierki przyjaźni”

Do tej zabawy potrzebujemy większej ilości uczestników, możesz zaprosić mamę, tatę, brata, siostrę, babcię , dziadka itd. Uczestnicy zabawy stoją w kręgu, trzymając się za ręce. Jeden uczestnik jest w środku kręgu. Rodzic wypuszcza „prąd” , ściskając dłoń uczestnika po prawej lub lewej stronie.

Uczestnicy przekazują sobie ten „prąd” po kolei. Uczestnik, który jest w środku, próbuje złapać za ręce osobę, która właśnie przekazuje „iskierkę”. Uczestnik złapany na przekazywaniu „prądu – iskierki” zamienia się z osobą będącą pośrodku. Zabawa toczy się kilka razy. Na zakończenie zabawy wszyscy znajdują się w kręgu i po słowach: Iskierkę przyjaźni puszczam w krąg, niech wróci do mych rąk obserwują „przepływ prądu” między dłońmi uczestników.

4. „Po co nam prąd?” – obejrzyjcie najpierw filmik, który opowie wam o prądzie i wszystkim co jest z nim związane.

<https://www.youtube.com/watch?v=LmpLrMs44VQ>

5. Posłuchajcie teraz opowiadania (prośba do rodziców o przeczytanie dzieciom)

Pstryk

Grzegorz Kasdepke

– Uważaj, teraz będzie się działo – mruknął Dominik, włączając elektryczny czajnik.

Zanim Junior zdążył podkulić ogon, w całym domu błysnęło, huknęło – a potem zapadła ciemność.

I cisza. Przestało grać radio, przestały pracować lodówka i pralka, przestał działać komputer, i nawet Junior przestał sapać, choć nie był przecież na prąd.

Widać, wszystko to zrobiło na nim spore wrażenie.

Pierwsza odezwała się babcia Marysia.

– Dominik! – zawołała z dużego pokoju.

– To twoja sprawka?!

– Prowadzę wykład – odkrzyknął dyplomatycznie Dominik.

– O czym?! – Głos babci dochodził już z korytarza. – Nie mów, że o elektryczności!

– Mogę nie mówić... – mruknął Dominik.

– Hau! – dodał mu otuchy Junior.

Zza drzwi dobiegł ich szelest, trzask, odgłosy majstrowania przy elektrycznych korkach – i naraz z głośnika radia popłynęła muzyka, a lodówka wzdrygnęła się, jak po przebudzeniu z krótkiej drzemki, i znowu zaczęła pracować. Dominik i Junior zmrużyli oczy.

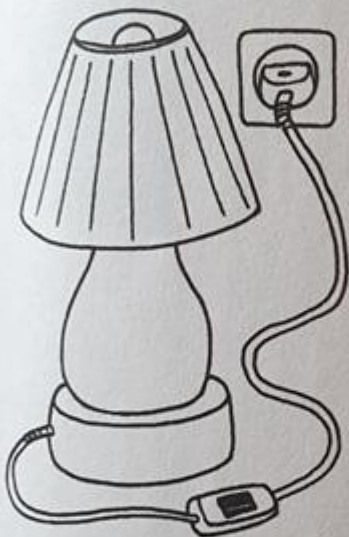
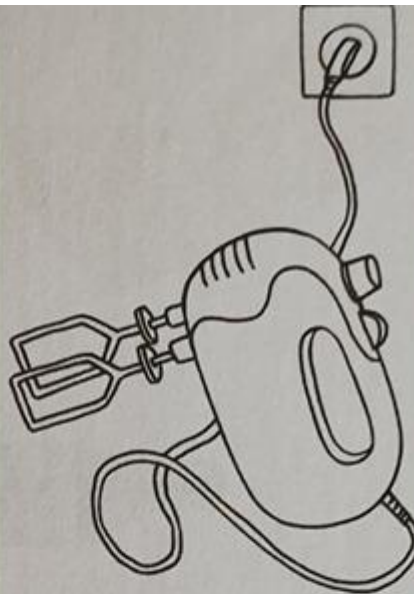
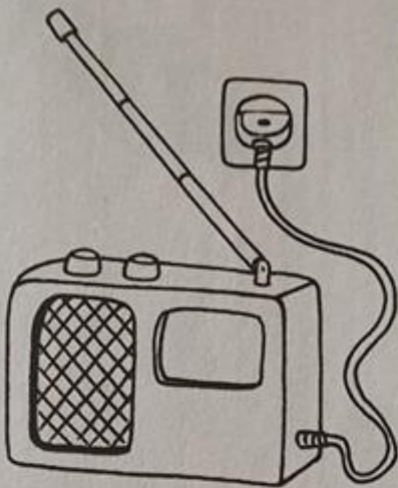
– Przecież tata ci mówił – zasapała babcia, wchodząc do kuchni – żebyś nie włączał tego czajnika, gdy pracuje pralka, tak?! Jutro przyjdą elektrycy i wszystko naprawią! A na razie trzeba uważać! Bo przewody elektryczne w tym mieszkaniu są za słabe, i to dlatego! Chcesz wywołać pożar?!

– Hau! – uspokoił ją Junior.

Ale babcia Marysia nie była uspokojona; zakazała Dominikowi zabaw w kuchni, przez co dalsza część wykładu musiała odbyć się w łazience.

Wysłuchaliście pierwszej części opowiadania. Mam teraz dla was pracę z nim związaną. Myślę, że słuchaliście uważnie. Dostaniecie teraz karty pracy na których pokolorujcie te przedmioty, które wystąpiły w opowiadaniu. Dorysuj jeszcze dwa inne, których brakuje. Potem policz ile jest wszystkich pokolorowanych urządzeń i narysuj tyle samo kresek w ramce.

Niżej macie kółeczka, poćwiczcie rączki rysując po śladzie.



• Rysuj po śladzie.



6. Teraz posłuchajcie „Przestrogi Dominika” – zasada korzystania z urządzeń elektrycznych.

Pstryk

Grzegorz Kasdepke

– Tak, z elektrycznością nie ma żartów – westchnął Dominik. – Na przykład najgłupsze, co można zrobić, to suszyć sobie włosy w wannie. Bo jakby suszarka wpadła do wanny, to... Junior zawył rozpaczliwie, dając do zrozumienia, że wie, co by się stało, gdyby suszarka wpadła do wanny.

– Tak samo głupie – kontynuował Dominik – jest wtykanie różnych przedmiotów do dziurek od kontaktu! Albo przecinanie przewodów elektrycznych! Jeżeli zobaczę kiedyś, że to robisz, to koniec, zakaz wychodzenia na spacer! Junior, gdyby było to możliwe, podwinąłby nie tylko ogon, ale i uszy, nos oraz całego siebie.

– Niemądrze jest także – ciągnął zadowolony z siebie Dominik – ciągnąć za kabel jakiegoś urządzenia, żeby je wyłączyć, bo łatwo taki kabel przerwać! Ani podłączać zbyt wielu urządzeń do jednego gniazdka! I, i... słuchasz mnie?

– Hau... – odszczeknął zrezygnowany Junior.

– No tak, może to za dużo jak na jeden raz – zgodził się Dominik.

– Najważniejsze jest jedno: nie wolno bawić się elektrycznością! Zrozumiałeś?

– Hau! – zapewnił Junior. Po czym podskoczył wysoko, pstryknął nosem wyłącznik światła – i wykład został zakończony.

Pytanie do dzieci: Jakie zasady korzystania z urządzeń elektrycznych przekazał Dominik Juniorowi?

7. Teraz trochę poćwiczmy

– „Rakieta” – dzieci stoją w kręgu, naśladując rakiety przy starcie. Klaszczą wolno w ręce i tupią, jednocześnie pochylając się raz w lewą, raz w prawą stronę. Potem przyspieszają tempo klaskania i tupania. Obracają się. Szybko uderzają dłońmi w kolana. Prawą dłoń zataczają kółka przed nosem i jednocześnie „bzyczą”. Podskakują, wyciągając ręce do góry z okrzykiem: Hura!

– „Planety” – dzieci udają, że przyleciały rakiety na inną planetę. Witają mieszkańców tej planety – podchodzą do kolegi/koleżanki i wymyślają przyjazny gest powitalny.

– „Taniec w kosmosie” – Rodzic rozdaje pompony (mogą być chusteczki lub wstążki). Dzieci potrząsają, wymachują pomponami do melodii dowolnej piosenki. Wykonują wymyślony taniec.

– „Powrót na ziemię” dzieci kładą się na plecach, tworząc koło, i chwytają się za dłonie. Próbuje podnieść się do pozycji stojącej, nie przerywając utworzonego kręgu.

8. Posłuchajcie piosenki o prądzie możecie ułożyć swoją rytmikę do piosenki wykorzystując grzechotkę wykonaną wcześniej z plastikowej butelki.

<https://www.youtube.com/watch?v=uAXQYWtq38A>

9. Teraz czas na zajęcia dla chętnych dzieci. Proponuję wam wykonanie postaci bajkowych lub jakichś „potworków” z plastikowych butelek. O pomoc w wykonaniu tych prac poproście koniecznie rodziców, przynajmniej wtedy gdy trzeba będzie przeciąć butelkę.

W czystej butelce pośrodku wycinamy koło. Potem bierzemy kolorowy papier lub filc albo jakąś tkaninę, wycinamy z niej elementy i naklejamy na butelkę. Elementy zależą od tego jaką postać chcecie zrobić.

Niżej wstawiłam wam zdjęcie niektórych pomysłów. Myślę, że wasze prace będą dużo ładniejsze.

Poproszę o zdjęcia.



Do zobaczenia jutro Biedroneczki.